

Sygn. akt: I C 1473/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Kamila Przeczek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Klepek

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 r. w Rybniku

sprawy z powództwa (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko E. B.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. na rzecz pozwanej E. B. kwotę 2.417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt: I C 1473/15

UZASADNIENIE

Powód (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wniósł pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanej E. B. kwoty 34.618,81 zł (z odsetkami umownymi od kwoty 23.089,70 zł i z odsetkami ustawowymi od kwoty 11.529,11 zł) i zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu podał, iż pozwana 25 maja 2009r. zawarła z (...) Bank S.A. umowę bankową, na podstawie, której otrzymała określoną kwotę i jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu. Ponieważ nie wywiązała się ze swojego zobowiązania bank wypowiedział umowę. Wierzytelność związaną z tą umową powód nabył na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 4 marca 2015r. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana do tej pory nie spłaciła należności głównej z odsetkami.

W dniu 15 września 2015r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający powództwo w całości.

W ustawowym terminie pozwana złożyła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa, ewentualnie o rozłożenie zasądzonej należności na raty po 122,63 zł.

W uzasadnieniu podniosła, że z winy banku wypowiedziała umowę kredytu na podstawie ustawy z 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim i wywiązywała się ze swoich zobowiązań, a nadto powód nie ma prawa w tej sytuacji dochodzić od niej zapłaty odsetek i innych kosztów związanych z kredytem.

Sąd ustalił :

W dniu 25 maja 2009 roku między (...) Bankiem S.A. w K. zawarł z pozwaną E. B. umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...). Na mocy tejże umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu na kwotę 31.261 zł na zasadach określonych w umowie z okresem spłaty do dnia 20 maja 2015r. W myśl § 3 umowy kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w równych miesięcznych ratach płatnych do 20-tego dnia każdego miesiąca w wysokości 767,02 zł z tym zastrzeżeniem, że pierwsza rata będzie ratą wyrównawczą, a jej wartość nie będzie wyższa niż 675,84 zł. W tym samym paragrafie przyznano kredytobiorcy prawo do przedterminowej spłaty kredytu. W takim przypadku wygasał obowiązek zapłaty odsetek do spłaconego kredytu za okres po jego spłacie. Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzenia umowy wynosiła 21% w stosunku rocznym, a rzeczywista roczna stopa oprocentowania na dzień sporządzenia umowy wynosiła 30,29% (§ 4 umowy). W świetle § 5 umowy obniżenie stopy procentowej mogło nastąpić na pisemny wniosek kredytobiorcy pod warunkiem dotychczasowej terminowej spłaty kredytu. Natomiast podwyższenie następowało z inicjatywy kredytobiorcy. Zgodnie z § 11 ust. 3 umowy w razie stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w przypadku gdy kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa pełne okresy płatności i nie uregulował należności, mimo upływu 7-dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, skierowanym do niego listem za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, bank może wypowiedzieć umowę kredytu. (umowa z 25.05.2009r. k.46-47)

Pismem z 8 października 2012r. E. B. złożyła oświadczenie o skorzystaniu z tzw. prawa do kredytu darmowego zarzucając bankowi naruszenie art. 4 ust.2 pkt 3 (brak w umowie dokładnego określenia terminu zapłaty i wysokości pierwszej raty, ani też ilości rat w jakich kredyt miał być spłacony), pkt 4 (wprowadza nierówność stron umowy jeśli chodzi o zmianę rocznej stopy oprocentowania), pkt 10 (brak postanowień odnośnie skutków przedterminowej spłaty kredytu) i pkt 12 (podanie nieprawdziwej informacji na temat podstaw wypowiedzenia umowy kredytowej przez bank) ustawy z 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim. W tym samym piśmie pozwana dokonała rozliczenia kredytu w świetle przepisów o kredycie konsumenckim i dokonała stosownych wpłat. W kolejnych pismach E. B. powoływała się na swoje oświadczenie. Bank nie zajął żadnego stanowiska, w szczególności nie zakwestionował skuteczności skorzystania przez pozwaną z tzw. kredytu darmowego, ani dokonanego przez nią rozliczenia kredytu. (pisma pozwanej z 14.06.2013r., 17.01.2013r., 17.07.2013r. i 8.10.2012r., potwierdzenia wpłat k.66-151))

Pismem z 23 sierpnia 2011r. Bank wypowiedział umowę kredytu nr (...) z 25 maja 2009r. w związku z zaległością w spłacie kredytu, przy czym spłata obejmować miała także m.in. odsetki umowne (wypowiedzenie umowy k. 48)

W dniu 4 marca 2015 roku między (...) Spółką z o.o. Spółką komandytowo-akcyjną w W. (SKA), a (...) Wierzytelności Niestandardowym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym we W. (FunduszemSek) zawarta została umowa przeniesienia Portfela. Wynikało z niej, że (...) Bank S.A. w W. dokonał przelewu wszystkich wierzytelności wchodzących w skład (...) wyszczególnionych w Wykazie Wierzytelności dołączonym do niniejszej umowy w formie aportu do SK. W tym samym dniu SKA zawarło Porozumienie, na mocy którego zobowiązała się do m.in. do wycofania aportu składającego się z Portfela z SK, oraz zawarcia z FunduszemSek umowy, na mocy której tytuł do wszystkich wierzytelności wchodzących w skład (...) zostanie przeniesiony na FunduszSek. Przed podpisaniem umowy przeniesienia Portfela SKA wycofała aport z SK. Zgodnie z pkt. 2.3 umowy z 4 marca 2015r. SKA zbyło na rzecz FunduszuSek Wierzytelności wyszczególnione w Wykazie Wierzytelności w zamian za zapłatę, zaś Fundusz nabył Wierzytelności, przyjął ich przelew w zamian za zapłatę. Z dołączonego do pozwu wyciągu wynika, iż pozwana zawarła umowę (...), oraz że zadłużenie z tego tytułu wynosi 34.139,74 zł, z czego 23.089,70 zł stanowi kapitał, 2.603,06 zł odsetki umowne, 8.446,98 zł odsetki karne. (umowa przelewu wraz z wyciągiem z wykazu wierzytelności k. 14-22)

28 sierpnia 2015r. (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. wystawił wyciąg ze swoich ksiąg rachunkowych. Wynika z niego, iż zadłużenie E. B. na dzień wystawienia wyciągu wynosi : 23.089,70 zł – kapitał, 1.381,59 zł – odsetki naliczone od niespłaconego kapitału, 7.5444,46 zł – odsetki karne i 2.603,06 zł – odsetki umowne. (wyciąg z ksiąg funduszu k.6)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody uznając je za w pełni wiarygodne, albowiem ze sobą korelują tworząc zwartą i logiczną całość, ich treść nie budzi wątpliwości, a żadna ze stron ich nie kwestionowała.

Sąd pominął pozostałe dowody uznając, iż nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd zważył :

Powództwo nie zasługuje za uwzględnienie.

W ocenie Sądu bowiem powód w żaden sposób nie wykazał by nabył wierzytelności przysługującą wobec pozwanej, która pierwotnie przypadła (...) Bank S.A. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. był on zobowiązany do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Powołany przepis nakłada na stronę powodową, jako wywodzącą ze swych twierdzeń skutki prawne obowiązek wykazania swoich racji. Przepis art. 232 k.p.c. normuje natomiast jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego, jaką jest zasada kontradyktoryjności. W myśl tej zasady przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału dowodowego należy do stron, do sądu należy zaś jedynie ocena tego materiału i wydanie na jej podstawie rozstrzygnięcia. Zasada ta oznacza odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony.

To właśnie na stronach spoczywa obowiązek przytaczania dowodów na poparcie swych twierdzeń, a zatem jeśli bezczynność strony w zakresie inicjatywy dowodowej nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, w szczególności strona nie jest nieporadna, ani nie napotyka trudnych do przewyciężenia przeszkód, to musi się liczyć z groźbą ujemnych dla niej skutków związanych z brakiem wykazania faktów, na które się powołuje. Oczywiście zasada ta nie wyłącza możliwości dopuszczenia przez Sąd z urzędu dowodu niewskazanego przez strony, zastrzega jednak takie uprawnienie do wyjątkowych wypadków, nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków, w szczególności jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Generalnie jednak Sąd nie ma możliwości zarządzania dochodzeń w celu poszukiwania dowodów niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w ślad za tym nie ma obowiązku poszukiwania takich dowodów. Działanie sądu w takiej sytuacji z urzędu, zgodnie z utrwalonym w tej mierze orzecnictwem, mogłoby prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku równego traktowania stron.

W ocenie Sądu żaden z przedstawionych przez powoda dokumentów nie potwierdza nabycia przez niego od Banku wierzytelności przysługującej tej ostatniemu wobec pozwanego. Przedstawiona bowiem przez niego kopia umowy cesji jest dowodem jedynie na to, że pomiędzy (...) Spółką z o.o. Spółką komandytowo-akcyjną w W., a powodem nastąpił przelew bliżej niesprecyzowanych wierzytelności i to na zasadach wynikających z wcześniejszej umowy, której brak w aktach. Do pozwu nie dołączono natomiast Wykazu Wierzytelności, w którym sprecyzowane były przelewane wierzytelności. Nie sposób przyjąć, by zastąpić go mógł sporządzony przez powoda wyciąg. Tym bardziej, że z wyciągu tego w ogóle nie wynika, czy stanowi on jakiś załącznik, a jeśli tak to jakiej umowy dotyczy. Dowodem na przelew wskazanej w pozwie wierzytelności nie może być także wystosowane do pozwanej wezwanie do zapłaty.

Dodatkowo roszczenie dochodzone pozvem wynika z dołączonego do pozwu wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego W myśl art. 194 ustawy z 27 maja 2004r. O funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz.1546) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów

urzędowych. Tak więc w przypadku wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego przyjęto analogiczną regulację jak w przypadku ksiąg rachunkowych banku. Dlatego też dalsze rozważania dotyczące ksiąg rachunkowych banku w ocenie Sąd znajdują w pełni zastosowania do ksiąg rachunkowych funduszy sekurytyzacyjnych.

Zgodnie z art. 95 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002r. Nr 72, poz. 665, z późn. zm.) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. W myśl art. 244 § 1 kpc dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W konsekwencji strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. (art. 252 kpc). Tak więc nadanie mocy prawnej dokumentu urzędowego wyciągom z ksiąg rachunkowych banku powoduje zmianę rozkładu ciężaru dowodu. Jednocześnie w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowody uznać należało, iż mamy w niniejszej sprawie do czynienia ze stosunkiem między funduszem, a konsumentem (odwołać się tu należy do definicji wynikającej z art. 221 kc, zgodnie z którą za konsumenta jest uważana osoba fizyczna, która dokonuje czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową).

Wyrokiem z dnia 15 marca 2011r. wydanym w sprawie P 7/09 Trybunał Konstytucyjny uznał art. 95 ust. 1 prawa bankowego w części, w jakiej przepis ten nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta za niezgodny z art. 2 (tj. zasadą sprawiedliwości społecznej którą ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne), art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze (tj. zasadą równości) i art. 76 (tj. zasadą ochrony praw konsumenta) Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. W obszernym uzasadnieniu do tego orzeczenia Trybunał wskazał, iż domniemania prawne związane z dokumentem urzędowym powodują wprowadzenie wyjątku od ogólnych zasad obowiązujących w postępowaniu cywilnym ponieważ powód jest zwolniony z obowiązku udowodnienia na zasadach ogólnych okoliczności, które zostały ujęte w księgach rachunkowych banku, a osoba, która zaprzecza prawdziwości treści takiego dokumentu czyli pozwany konsument, chcąc obalić związane z nim domniemanie, powinna przeprowadzić dowód przeciwności. Jest to trudniejsze niż przeprowadzenie dowodu przeciwnego, który polega na wykazaniu, że określone twierdzenie nie zostało udowodnione przez stronę, na której ciążył onus probandi. Z prawnego punktu widzenia konsument ma oczywiście możliwość skorzystania ze wszelkich środków dowodowych. Jednak w wypadku roszczeń finansowych, a tylko takie obejmuje niniejsza sprawa, ewentualne dodatkowe starania, by udowodnić swoje racje są z reguły iluzoryczne. W doktrynie postępowania cywilnego wskazano, że domniemanie zgodności z prawdą dokumentu urzędowego powoduje, że jest to najbardziej wiarygodny środek dowodowy w postępowaniu cywilnym, najczęściej mający dla sądu rozstrzygające znaczenie.

Nie można pomijać również okoliczności, że w analizowanym wypadku mamy do czynienia z przywilejem, którego zastosowanie dotyczy relacji pomiędzy wysoko profesjonalnym podmiotem - funduszem a nieprofesjonalnym klientem, jakim jest konsument. W konsekwencji należy uznać, że ustawodawca poprzez regulację art. 95 ust. 1 prawa bankowego ze skutkami które przepis ten rodzi dla postępowania cywilnego, zróżnicował sytuację podmiotów uczestniczących w sporze sądowym, pogarszając pozycję prawną konsumenta. Oceniając z punktu widzenia zasady równości dopuszczalność upośledzenia pozycji prawnej konsumenta w postępowaniu cywilnym poprzez nadanie mocy prawnej dokumentów urzędowych wyciągom z ksiąg rachunkowych banków, trzeba stwierdzić, że brak jest dostatecznego uzasadnienia takiego rozwiązania, wzięwszy pod uwagę cel powyższej regulacji. Wprowadzone przez art. 95 ust. 1 prawa bankowego rozwiązanie powoduje umocnienie i tak istniejącej przewagi profesjonalnej instytucji dysponującej silną pozycją na rynku w stosunku do konsumenta. Sięgając do uzasadnienia wprowadzenia w pewnym okresie takich szczególnych uprawnień banku stwierdzić należy, iż powinny one mieć charakter

przejściowy ze względu na brak w systemie prawnym instytucji zapewniających odpowiednie zabezpieczenia czynności podejmowanych przez banki.

Utrzymanie przywileju nadania dokumentom bankowym mocy prawnej dokumentów urzędowych zostało także krytycznie ocenione w doktrynie jako służące ochronie banków z pominięciem interesów ich klientów, co jest zjawiskiem przeciwnym rozpoczętemu procesowi transformacji w dziedzinie prawa publicznego. Oceniane rozwiązanie należy traktować jako relikw gospodarki nakazowo-rozdzielczej, który nie powinien być łączony z charakterem banków. W związku z powyższymi rozważaniami Sąd odmówił przedłożonemu przez powoda wyciągowi z ksiąg waloru dokumentu urzędowego.

Wobec powyższego zdaniem Sądu powód nie wykazał w żaden sposób, iż nabył wierzytelność przysługującą wobec pozwanej. W tym miejscu należy jednak zauważyć, że nawet gdyby przyjąć, że powód jest legitymowany czynnie to w ocenie Sądu zasadne są zarzuty podnoszone przez stronę pozwaną.

Zgodnie z obowiązującą w chwili zawarcia przez pozwaną umowy kredytu ustawą z dnia 20 lipca 2001r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2001r., Nr 100, poz. 1081 z późn.zm.) w przypadku naruszenia przez kredytodawcę postanowień art. 4 - 7 treść zawartej umowy o kredyt konsumencki ulega zmianie w ten sposób, że konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy (poza przewidzianych w umowie kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu) w terminie i w sposób ustalony w umowie. W art. 4 powołanej ustawy ustawodawca zawarł wymogi dotyczące treści umowy. I tak umowa o kredyt konsumencki powinna zawierać następujące dane:

1) imię, nazwisko konsumenta i jego adres oraz imię, nazwisko (nazwę) i adres (siedzibę) kredytodawcy, a gdy kredytodawcą jest osoba prawna - także określenie organu, który zarejestrował działalność kredytodawcy, i numer w rejestrze, pod którym kredytodawca został wpisany,

2) wysokość kredytu,

3) zasady i terminy spłaty kredytu,

4) roczną stopę oprocentowania oraz warunki jej zmiany,

5) opłaty i prowizje oraz inne koszty związane z udzieleniem kredytu, w tym opłatę za rozpatrzenie wniosku kredytowego oraz przygotowanie i zawarcie umowy kredytowej, zwaną dalej "opłatą przygotowawczą", będące elementem całkowitego kosztu kredytu, oraz warunki ich zmiany,

6) informację o całkowitym koszcie kredytu i rzeczywistej rocznej stopie oprocentowania, o których mowa w art. 7 ust. 1 i 2,

7) sposób zabezpieczenia, jeżeli umowa je przewiduje, oraz opłaty należne kredytodawcy z tego tytułu,

8) informację o pozostałych kosztach, do których zapłaty zobowiązany jest konsument w związku z zawartą umową,

9) informację o łącznej kwocie wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany jest konsument,

10) informację o uprawnieniu i skutkach przedterminowej spłaty kredytu przez konsumenta,

11) informację o terminie, sposobie i skutkach wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy przez konsumenta, o którym mowa w art. 11,

12) informację o skutkach uchybienia postanowieniom dotyczącym zasad i terminu spłaty kredytu,

13) informację o rocznej stopie oprocentowania zadłużenia przeterminowanego oraz warunki jej zmiany, a także informację o innych kosztach ponoszonych przez konsumenta w związku z niewykonaniem przez niego zobowiązań

wynikających z umowy, w tym o kosztach upomnień lub wezwań do zapłaty, kosztach sądowych i postępowania egzekucyjnego.

W ocenie Sądu bank rzeczywiście naruszył wskazane wyżej wymogi. I tak brak w umowie dokładnego określenia terminu zapłaty i wysokości pierwszej raty, ani też ilości rat w jakich kredyt miał być spłacony. Brak w umowie zapisu dotyczącego zobowiązania kredytodawcy do rozliczenia się z konsumentem w terminie 14 dni od dnia dokonania spłaty kredytu, które to zobowiązanie wynika z art. 8 ust. 3 ustawy. Umowa nie odzwierciedla także dokładnie regulacji ustawy dotyczących wypowiedzenia umowy przez kredytobiorcę. Zgodnie bowiem z art. 14 ustawy jeżeli konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Z powyższych względów oświadczenie pozwanej złożone w trybie art. 14 ustawy uznać należało za skuteczne. E. B. dokonała w tej sytuacji prawidłowego rozliczenia i spłacała kredyt wobec czego brak było podstaw zarówno do wypowiedzenia umowy, jak i naliczania jakichkolwiek odsetek (i umownych i karnych za opóźnienie). Brak reakcji ze strony pozwanej wobec powyższych kwestii Sąd uznał za potwierdzenie stanowiska pozwanej.

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli art.98 kpc obciążając powoda jako stronę przegraną kosztami procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł wraz z opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.